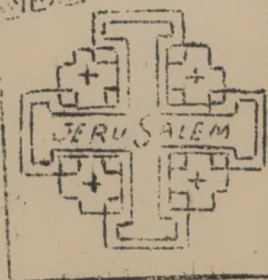




KU WOLNEJ POLSCE

Gazetka pisma
Brigady Strzelców Karpackich



M.p., Sobota 28. wrzesień 1940r.

Nr. 31.

Zakończenie artykułu p.t.

"DWIE KAMPANIE - POLSKA I FRANCUSKA"

W Polsce 17 września t.j.w szesnaście dni od rozpoczęcia ofensywy niemieckiej, około 80 dywizji sowieckich zaatakowało Polaków od tyłu. Dalsza obrona okazała się już beznadziejną. A jednak Warszawa i Modlin stawiały dalszy opór i kapitulowały dopiero 27 września. Kapitulowały dopiero wtedy, gdy ani armia, ani cywilna ludność nie miały żywności i wody, gdy żołnierz wystrzelał wszystkie naboje, lekarzom zabrakło bandaży, a stolica stała w płomieniach. Forteca Helu poddała się dopiero 29 września, a oddziały gen. Kleberga walczyły koło Kocka jeszcze 6 października. Ani naczelne dowództwo polskie, ani rząd nie robiły zabiegów o zawieszenie broni. Ci zaś Polacy, którym udało się uciec z ojczyznoego kraju, dalej prowadzą bój przy boku sprzymierzeńców.

We Francji rząd nosił się z ideą zawieszenia broni już 12 czerwca t.j.w siedem dni po rozpoczęciu decydującej ofensywy. W dwunastym dniu ofensywy, 17 czerwca marsz. Petain, który zajął w tych decydujących chwilach miejsce Reynauda, jako premier, zwrócił się do Niemców z prośbą o zawieszenie broni. Wprawdzie Włosi wypowiedzieli 10 czerwca wojnę Francji i Anglii, lecz Alpy przedstawiają zbyt silną zaporę i 5 dywizji były wystarczającą siłą, aby bronić jej skutecznie. Dlatego nie można przeprowadzić tu analogii z uderzeniem sowieckim na Polskę w dniu 17 września.

VII. K o n k l u z j e

Porównanie owych dwóch kampanii prowadzi do następujących wniosków:

1) Niemcy zajmowali nadzwyczaj dogodne stanowiska strategiczne w Polsce, a daleko mniej dogodne we Francji.

2) W Polsce mieli w liczbie i jakości broni olbrzymią wyższość, podczas gdy przewaga ich we Francji była daleko mniejsza.

3) Na wschodzie niespodzianie zaatakowali w drugim dniu mobilizacji, natomiast na zachodzie zarówno mobilizacja jak i rozmieszczenie armii zostały ukonieczone przed miesiącami.

4) Naczelne dowództwo polskie zostało zaskoczony nową taktyką nieprzyjaciela, natomiast francuskie naczelne dowództwo miało możność przestudiować nową taktykę przez siedem miesięcy i odpowiednio do tego przygotować obronę. Mimo to polska armia walczyła lepiej i wytrzymała dłużej, niż francuska.

Podczas tragicznych dni sierpniowych, ani rząd, ani naród nie wierzył w szybkie i łatwe zwycięstwo. Rząd i armia wiedziały, co czynią, kiedy decydowały się na wojnę trudną i nierówną i odrzuciły poniżający kompromis. Polski naród nigdy nie przyjąłby innego rozwiązania. Na całej przestrzeni swej historii Polacy wykazywali, że "droga honoru jest najlepszą obroną spraw Mieczystych". Taki naród zginąć nie może. Odzyska on swoją wolność, całość i niezależność, aby w społeczeństwie narodów świata zająć należne mu miejsce.

koniec

T E L E G R A M Y.

Rozbudowa rosyjskiego ciężkiego przemysłu.

Moskwa, 27. IX. (Reuter). Sowiecki ciężki przemysł rozbudowuje się ostatnio coraz bardziej. Wkrótce rozpoczęta będzie budowa 3 nowych wielkich hut żelaznych i stalowni. Jedna mieścić się będzie pod Tyflisem i będzie pierwszą tego rodzaju fabryką na Kaukazie. Zaopatrywana będzie w rudę z kopalni w Taszkencie. Druga leżeć będzie nad Jeziorem Onega w t. zw. Sowieckiej Republice Karelo-Fińskiej, nad granicą Finlandii. Trzecia będzie jednym z największych tego rodzaju zakładów metalurgicznych w Sowietach i mieścić się będzie na Syberii. Nosić będzie nazwę "Drugiego Syberyjskiego Kombinat Metalurgicznego". Specjalna komisja techniczna udała się na miejsce, celem ostatecznego wyboru terenu pod budowę.

Manewry sowieckie w okręgu leningradzkim i kijowskim.

Moskwa, 27. IX. (Reuter). W okręgu kijowskim rozpoczęły się manewry wojsk sowieckich, zakrojone na szeroką skalę. Najwyższe kierownictwo nad tymi ćwiczeniami objął naczelny dowódca wojsk sowieckich marszałek Timoszenko razem z szefem sztabu Merezhowem i wice komisarzem obrony kraju.

Równocześnie przeprowadzono wielkie ćwiczenia wojsk lądowych i manewry lotnicze w okręgu leningradzkim. W wyniku ćwiczeń miano stwierdzić że atakującym siłom "najeźdźcy" udało się zająć miasto po trzydniowych walkach.

Turcja czuwa nad wschodnią częścią Morza Śródziemnego.

Stambuł, 27. IX. (Reuter). Turecki ambasador w Rzymie Hussem Ragheb przybył do Stambułu w drodze do Ankary, gdzie złożył ma sprawozdanie o zamiarach Włoch w stosunku do Syrii i o rozwoju wydarzeń w Egipcie.

Koła oficjalne w Moskwie kategorycznie zaprzeczyły doniesieniom włoskim i niemieckim jakoby Sowiety zażądały od Turcji ustąpienia ministra spraw zagranicznych Saradzoglu. Był on w swoim czasie silnie atakowany przez Włochów i Niemców w prasie i "Białej księdze", która zarzucała Turcji rzekome plany agresywne wobec Rosji.

"New York Times" donosi o sensacyjnej kradzieży w ambasadzie niemieckiej w Ankarze ważnych dokumentów dotyczących Rosji Sowieckiej. Według prywatnego oświadczenia jednego z urzędników niemieckich, wszystko wskazuje, że kradzieży dokonali.... Włosi. Nie o Niemcy w pierwszej chwili chcieli zrzucić podejrzenie na wywiad brytyjski.

Demobilizacja w Rumunii.

Bukareszt, 27. IX. (Reuter). Rząd rumuński przeprowadza demobilizację armii. Sztab generalny został upoważniony do zdemobilizowania ponad 40% stanów znajdujących się pod bronią. W ostatnim tygodniu zwolniono z wojska 120 tysięcy żołnierzy, co przyczynić się ma do zwiększenia rąk do pracy w rolnictwie i przemyśle.

Arabowie w Syrii za współpracą z Anglią.

Jaffa, 27. IX. (Reuter). Czasopismo arabskie "Falastin" donosi z Bejrutu o wzrastającym arabskim ruchu narodowym w Syrii i Libanie. Narodowcy Arabscy współdziałają przeciwko misji włoskiej z Francuzami, którzy wypowiadają się na rzecz wyzwolenia Syrii z podcwplywów państw "osi" przy poparciu Anglików.

Według doniesień radiowych misja włoska w Syrii nie osiągnęła postawionych sobie celów. Obecnie oczekiwany jest przyjazd do Syrii delegacji niemieckiej.

Żądania włoskie w Syrii.

Londyn, 27. IX. Radić donosi z Bejrutu, że Włosi przedstawili władzom francuskim w Syrii swe żądania, które obejmują 13 punktów. Część z nich została przyjęta przez Francuzów. Nad dalszymi toczą się nadal obrady.

Włosi zażądali:

- 1) demobilizacji kompletnej wojsk w Syrii i Libanie, w szczególności Legii Cudzoziemskiej,
- 2) utrzymania tylko takich efektywów, które potrzebne będą do strzeżenia granic,
- 3) uniemożliwienia oddziałom zdemobilizowanym przekraczania granicy syryjsko-palestyńskiej w celu zaciągnięcia się do wojsk angielskich lub armii gen. de Gaulle,
- 4) oddania baz morskich i lotniczych,
- 5) wydania okrętów wojennych, samolotów, broni i materiału wojennego będącego na terenie Syrii i Libanu,
- 6) repatriacji tych żołnierzy i oficerów, którzy zgodzą się na powrót do Francji.
- 7) przekazania administracji,
- 8) ~~uznanie~~ i przepisów władz włoskich w wypadku gdyby zaszła potrzeba ich wydania,
- 9) zakazu czytania prasy arabskiej wydawanej poza Syrią i Libanem oraz dzienników egipskich w języku francuskim i angielskim,
- 10) zakazu słuchania audycji radiowych prócz włoskich, niemieckich i francuskich z Francji,
- 11) zakazu tworzenia organizacji,
- 12) poddania kontroli i zabezpieczenia zmagazynowanej broni i amunicji przez Włochów,
- 13) zakazu podróżowania bez zezwolenia władz włoskich.

Represje w Syrii.

Stambuł, 27. IX. (Reuter). Wobec rosnących w Syrii sympatii na rzecz gen. de Gaulle, rząd francuski w Vichy, na polecenie Berlina i Rzymu, postanowił zastosować represje wobec zwolenników Niezależnych Francuzów. W tym celu rząd Petaina wysłał do Syrii kilku strasznych oficerów francuskich, których zadaniem jest stłumić rosnące niezadowolenie wobec dotychczasowych władz. Po przybyciu tych oficerów do Bejrutu przeprowadzono masowe aresztowania, które osiągnęły już liczbę 300 - 400 osób. Aresztowania te przeprowadzono zarówno w Syrii jak i Libanie i objęły one także wielu francuskich oficerów armii lądowej i lotnictwa. Oficerom i żołnierzom poza służbą nie wolno opuszczać koszar po godz. 8-ej wieczorem. Demobilizacja armii francuskiej w Syrii ma być skończona w tym tygodniu. Ostatnie kontyngenty zdemobilizowanych żołnierzy opuszczają kraje mandatowe bądź drogą morską, bądź drogą lądową przez Turcję.

Trójstronny sojusz państw "osi" z Japonią.

Berlin, 27. IX. (Reuter). Radio niemieckie podało oficjalnie, że między Niemcami, Włochami i Japonią podpisany został w piątek rano w Berlinie pakt wojskowy, polityczny i ekonomiczny na 10 lat.

Pakt ten zawiera 6 punktów:

- 1) Japonia uznaje zwierzchnicze prawa Niemiec i Włoch do wprowadzenia w Europie "Nowego Ładu".
- 2) Niemcy i Włochy uznają zwierzchnicze prawa Japonii do wprowadzenia "Nowego Ładu" na wielkich "obszarach życiowych" w Azji.
- 3) Wszystkie trzy układające się strony postanawiają współdziałać na wymienionej wyżej podstawie. Nadto postanawiają udzielić sobie wzajemnie pomocy wojskowej, politycznej i ekonomicznej wszelkimi rozporządzalnymi środkami w wypadku, gdyby jedno z układających się państw zostało zaatakowane przez mocarstwo nie biorące dotychczas udziału w wojnie z W. Brytanią lub chińsko-japońską.
- 4) Utworzona będzie wspólna komisja techniczna dla wprowadzenia paktu w życie.
- 5) Niemcy, Włochy i Japonia oświadczają, że układ ten w niczym nie zmienia politycznego stanu rzeczy istniejącego między tymi państwami i Rosją Sowiecką.
- 6) Pakt ważny jest na 10 lat i może być odnowiony. Pakt podpisany został przez Ribbentropa, Ciano i ambasadora japońskiego w Berlinie Kurugu. Przy akcie tym był obecny Hitler.

Reakcja Ameryki na trójstronny sojusz.

Waszyngton, 27. IX. (Reuter). Stany Zjednoczone A.P. nie zostały zaskoczone nowym paktem między państwami "osi" i Japonią. W amerykańskich kołach urzędowych podkreślają, że St. Zjedn. A.P. będą nadal spieszyły z wszelką pomocą W. Brytanii. Pakt ten przyczynił się do skryształizowania się sytuacji. Wprawdzie była ona ostatnio już zupełnie jasna, jednak brakowało oficjalnego potwierdzenia. Ameryka nadal nalegać będzie na utrzymanie obecnego stanu rzeczy na Dalekim Wschodzie.

Polityka St. Zjedn. A.P. traktowała J., Niemcy, Włochy i Japonię jako ukrytych sojuszników już od 1937r. Wówczas ewentualne istnienie trójstronnego sojuszu było powodem rozbudowy floty amerykańskiej. Obecnie pakt ten podkreśla w oczach Amerykanów fakt, że wojna europejska nie jest czynnikiem odosobnionym, lecz częścią agresji o zasięgu światowym.

Oświadczenie C. Hulla.

Już na czwartkowej konferencji prasowej amerykański sekretarz stanu do spraw zagranicznych C. Hull powołał się na oświadczenie jednego z przedstawicieli japońskich, który stwierdził, że Japonia uważa St. Zjedn. A.P. za nieprzeżłanego przeciwnika ekspansji japońskiej, oraz że Japonia przyjdzie z pomocą Niemcom, w razie przystąpienia Ameryki do wojny europejskiej.

Następnie Hull podał zasady jakimi kieruje się polityka zagraniczna U.S.A., i które jego zdaniem powinny być wspólne wszystkim narodom świata. Mianowicie: 1) utrzymanie pokoju, 2) narodowa i międzynarodowa powściągliwość w polityce, 3) wierne przestrzeganie umów międzynarodowych, 4) dokonywanie rewizji układów w normalnym trybie, 5) wzajemne szanowanie praw każdego narodu i 6) wykonywanie powziętych zobowiązań.

Oczywistym jest, że wszystkie te zasady zostały już pogwałcone przez Niemcy, Włochy lub Japonię.

Po nadejściu wiadomości o zawarciu sojuszu Hull stwierdził, że pakt ten w oczach rządu St. Zjedn. nie zmienił zasadniczo położenia, które istniało od szeregu lat. Od pewnego czasu wiadomym było powszechnie, że nastąpi zawarcie tego rodzaju układu. Rząd USA. ustalając wytyczne polityki kraju brał ten fakt w pełni pod uwagę.

Hull ujawnił przy tym, że spotkał się z ambasadorem brytyjskim lordem Lothianem, z którym omówił sprawy związane z założeniem nowych baz na Oceanie Atlantyckim. Również prezydent Roosevelt przed konferencją, przedstawicielami sił zbrojnych i zwykłym posiedzeniem rządu odbył również konferencję z lordem Lothianem.

Londyn, 27. IX. (Reuter). W Londynie brak dotychczas urzędowego komentarza na temat paktu państw "osi" z Japonią. Międzynarodowni obserwatorzy stwierdzają jednak, że jednym z głównych założeń sojuszu jest chęć odwrócenia uwagi społeczeństw od faktu, że hucznie zapowiadane przez prasę zwycięstwa dotąd zawiodły. Niemiecka ofensywa przeciwko Anglii nie rozwija się według przewidywań niemieckiego sztabu generalnego i nastrocza coraz większe trudności państwom "osi". Poza tym państwom zawierającym sojusz chodziło niewątpliwie o zaniepokojenie St. Zjednoczonych A.P. Trudno bowiem przyjąć, aby mógł się on odnosić do innego mocarstwa.

Ponieważ Niemcy, Włochy i Japonia są już i tak dostatecznie zajęte działaniami wojennymi - pisze korespondent "United Press" - pakt ten obliczony jest przede wszystkim na podniesienie ducha społeczeństw w tych krajach.

Z walk włosko-brytyjskich.

Kair, 28. IX. (Reuter). W czwartek podczas nalotu na Sollum samoloty brytyjskie zniszczyły co najmniej trzy samoloty włoskie znajdujące się na ziemi. Według wczorajszego komunikatu brytyjskiego dokonano skutecznych nalotów na Assab w Erytrei. Lotnictwo południowo afrykańskie dokonało nad Abisynią w ciągu ubiegłych 2 dni licznych lotów rozpoznawczych.

S p r o s t o w a n i e: na str. 1 w 3-im wierszu od dołu winno być "spraw wieczystych".

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I.Niemcy stracili wczoraj 130 samolotów.Londyn, 28.IX. (Reuter). Nawrót do nalotów dziennych na Londyn

Niemcy przypłacają gwałtownie wzrastającymi stratami. W ciągu ub. doby lotnicy brytyjscy stracili 130 samolotów niemieckich, przyczym nieprzyjaciel stracił dalszych 300 z górą lotników. Anglicy stracili tylko 34 samoloty myśliwskie, przyczym 15 pilotów uratowało życie. Niemcy nadlatywali w kierunku Londynu dużymi formacjami, które już u wybrzeża rozbijane były przez brytyjskie eskadry myśliwskie. Przy pierwszej próbie ataku w piątek rano, ze 180 samolotów niemieckich tylko 30 zdołało przedrzeć się ponad stolicę Anglii. Wśród nich znajdowało się kilka Messerschmitów 110, na które załadowano po kilka bomb. Krążyły one nad Londynem czekając na ciężkie bombowce typu Dornier i Heinkel, które wcale nie nadleciały. Po pewnym czasie eskadry brytyjskie strąciły kilka samolotów niemieckich i odpędziły resztę, prowadząc pościg aż poza kanał La Manche. Odpierając jeden z ataków jedna z eskadr polskich współdziałała z eskadrą kanadyjską. Polacy stracili wówczas 10 aparatów niemieckich, a Kanadyjczycy 6. Dalsze naloty niemieckie zwrócone były zwłaszcza na hr. Kent oraz na miasto Bristol, gdzie byli zabici i ranni. Dzięki energicznej obrony przeciwlotniczej bombardowania nie wyrządziły poważniejszych szkód.

Od dnia 1. września b.r. Niemcy stracili znowu ponad 1000 samolotów. Jest to drugi z kolei miesiąc tak wielkich strat poniesionych przez nieprzyjaciela.

Z czwartku na piątek ciężkie bombowce brytyjskie nadal prowadziły swą ofensywę przeciwko obiektom wojskowym w Niemczech. Bombardowane były przede wszystkim porty nad wybrzeżem. Szczególnie poważne szkody wyrządzono w Kilonii, gdzie atak trwał ponad godzinę. W Bremie wzniesiono pożary, które były widoczne z odległości kilkudziesięciu kilometrów. Nad kanałem La Manche najpotężniejszy był atak na Hawr. Nalot trwał z górą dwie godziny. Wszyscy powracający do baz lotnicy brytyjscy zgodnie stwierdzali znaczne szkody wyrządzone podczas tych bombardowań. Tylko jeden aparat brytyjski został strącony.

Wywiad z Ignacym Paderewskim.

Przed wyjazdem z Genewy przez Francję, Hiszpanię i Portugalie do Stanów Zjednoczonych A.P. Ignacy Paderewski udzielił wywiadu przedstawicielowi londyńskiego "Daily Express", w którym oświadczył m.i.:

"Wy Anglicy, którzy walczyacie o wolność i swobodę całego świata, zrozumiecie, że pragnę zrobić ostatni wysiłek dla swej ukochanej Ojczyzny". Następnie wielki patriota polski zaznaczył, iż miał nadzieję, że uda mu się spędzić ostatnie chwile życia w swej posiadłości w Szwajcarii. Ostatnio doszedł jednak do przekonania, że będzie mógł przyczynić się sprawie polskiej w Stanach Zjednoczonych A.P.

W związku z tym należy przypomnieć, że w czasie poprzedniej wojny działalność Mistrza Paderewskiego w Ameryce, była niezwykle skuteczna.

Uratowanie Bogdana Nagórskiego.

Po storpedowaniu przez niemiecką łódź podwodną statku pasażerskiego "City of Benares" rozeszła się wiadomość, że wśród ofiar znajduje się podsekretarz stanu w min. spr. zagr. Zygmunt Graliński i były członek rady portu gdańskiego, a ostatnio dyrektor linii okrętowej Gdynia - Ameryka Bogdan Nagórski.

W piątek nadeszła do Londynu wiadomość ogłoszona dziś przez radio, że Bogdan Nagórski został uratowany po spędzeniu 8 dni w łodzi ratunkowej wraz z 45 innymi rozbitkami. Wszyscy wzięci zostali na pokład jednego z brytyjskich okrętów wojennych i wylądowali już w jednym z portów angielskich.

K R O N I K A O B O Z O W A.
ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.

Dnia 29. września b.r. na boisku za Ośrodkiem Oficerskim odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami 1 a 2 p.s.k. Początek o godz. 13,30.

KRONIKA OBOZOWA.Odczyt o stosunkach na Bliskim Wschodzie.

W piątek dnia 27. b. m. na zaproszenie dyżonu artylerii B.S.K. konsul Witold Hulanicki wygłosił odczyt poświęcony zagadnieniom Bliskiego Wschodu. Prelegent podzielił się ze słuchaczami dużym zasobem obserwacji i wiadomości, dotyczących zagadnień żydowskich i arabskich w Palestynie i okolicznych krajach. Wywody, ujęte w żywej formie bezpośredniej gawędy, rzuciły również dużo światła na rolę kulturalną i polityczną Anglików w tej części świata. Prelegent nie pominął wskazań jakimi kierować się winni Polacy w odniesieniu do możliwości, zwłaszcza gospodarczych, jakie istnieją w krajach arabskich Bliskiego Wschodu, rozciągających się na obszarach od Turcji aż do Egiptu włącznie.

KONCERT W TEL AVIV.

W Tel Aviv dnia 29 września 1940r. odbędzie się wieczór muzyki i pieśni w wykonaniu orkiestry i chóru Brygady Strzelców Karpackich.

Program koncertu jest następujący:

- Część I.
1. a) Chopin....."Polonez A-dur"
 - b) Mayarbeer: Marsz Koronacyjny z Opery "Prorok" w wykonaniu orkiestry
 - 2) Chopin:....."Zal" wyk. plut. Freund (baryton).
 - 3) Lewak "Ty jeszcze wrócisz do mnie"- tango - w wyk. piątki wokalne.
 - 4) Mascagni: fantazja na tematy z opery "Cavateria Rusticana" w wykonaniu orkiestry.
 - 5) Słonimski: "Alarm"- recytacja w wyk. pchor. Piescha H.
 - 6) Paderewski: "Menuet" - w wykonaniu orkiestry.

- Część II.
1. a) Ostatni Mazur,
 - b) Krakowiak - w wykonaniu chóru.
 2. a) Alexander,
 - b) Compersita - wyk. duet accordeon - Feuerstein, Hutner.
 3. a) "Kos" -
 - b) Wiązanka pieśni żołnierskich - wyk. Chór,
 4. a) Wiązanka góralska,
 - b) Kujawiak,
 - c) Sztajerek - wykonana na harmonijkach ustnych strzel. Graca.
 5. Własne utwory fortepianowe - wyk. Feuerstein.
 6. a) Moniuszko: Polonez z opery "Helka",
 - b) Gounod: Chór żołnierzy z opery "Faust" - wyk. chór.

- Część III.
1. Moniuszko: Pieśń żołnierska - wyk. orkiestra, wyk. piątka wokalna.
 2. Camenita - tango argentyńskie - wyk. piątka wokalna.
 3. a) Kujawiak z oberkiem,
 - b) Polka - wyk. duet accordeon - Feuerstein, Hutner.
 4. Rutkowski: "Mów do mnie jeszcze"- wyk. plut. Freund (baryton).
 5. Flotow: Uwertura z opery "Marta"- wyk. orkiestra.

---oooOooo---

Orkiestrą dyryguje: por. Dembiński i st. sierż. Deręgowski.
Chór pod kier. strzel. Sendekewskiego i Turczyniewiczza.
Akompaniują: Feuerstein, Hutner.

Początek godz. 20, 15.

Ceny biletów od 50 - 250 milsów.

---oooOooo---

LIKWIDACJA WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK.

Wypożyczalnia książek w obozie B.S.K. likwiduje się. Od poniedziałku dnia 30. b. m. w godz. od 12 - 18-ej zwracane będą wpłacone zastawy. Czytelnicy we własnym interesie winni jaknajspieszniej zwrócić książki i wycofać swe wkłady.

---oooOooo---

PROGRAM KINA OBOZOWEGO.

W sobotę dnia 29 b. m. o 8.30
w niedzielę dnia 30. b. m. film p. t.

"CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA"

Bilety od godz. 18-tej.

Początek o " 19-tej.